Gliniany 1911-1920

(miasteczko kołoło Lwowa /small town near Lviv)

Majer Szapira utworzył jeszywę Bnej Tora (Synowie Tory), którą zbudował z własnych funduszy; miała ona nowatorski i zróżnicowany program nauczania. W odróżnieniu od tradycyjnej nauki w chederach, uczono w niej praktyczne umiejętności zawodowe, jak na przykład krawiectwo. Równolegle, dla starszych chłopców Majer Szapira prowadził małą, prywatną jeszywę. Założył także w Glinianach gminną kasę zapomogowo-pożyczkową, towarzystwo opieki nad ubogimi chorymi *Bikur Cholim* (Odwiedzanie Chorych).

Meir Shapira founded yeshiva B'nai Torah (Sons of the Torah), using his own funds.
It had an innovative and wide-ranging curriculum. for example, tailoring In contrast to traditional cheder teaching methods, the school taught practical skills,. At the same time, Meir Shapira ran a small private yeshiva for older boys. He also founded a loans association in Gliniany, as well as a charity institution to help the sick poor, *Bikur Cholim* (Visiting the Sick).

Bnej Tora w Glinianach.
B'nai Tora school in Glina.

Grupowe zdjęcie z Glinian; rabin Majer Szapira ze swoimi studentami i pracownikami szkoły *Bnej Tora*.
Group portrait in Glina; Rabbi Meir with his students and staff of *B'nai Torah* school.

Majer Szapira należał do tych wielkich gaonów, którzy wystrzegali się przyjmowania wynagrodzenia, nie chcieli, by nauka i Tora stały się dla nich narzędziem pracy. Od chwili jego przybycia do miasta nie pobierał wynagrodzenia za sprawowanie funkcji naczelnego rabina. Troszczył się o to, aby *dajanim* (sędziowie) otrzymywali zapłatę, on sam zaś nie przyjmował zapłaty za wydawanie wyroków w sądzie rabinackim, przekazywał należne mu wynagrodzenie innym sędziom. Postępował tak, jak mieli w zwyczaju pierwsi gaoni, przyjmując do swego domu wielu uczniów i rozpowszechniając studiowanie Tory wśród ludu. Ci, którzy uczyli się u niego, a pochodzili spoza miasta, mieszkali w jego domu, jadali przy jego stole bez żadnej opłaty, on zaś traktował ich dosłownie jak ojciec rodzonych synów. Jedyną jego zapłatą była satysfakcja, iż miał możliwość widzieć ich później jako wielkich uczonych i rabinów w różnych miejscowościach. Po latach, gdy rada gminy żydowskiej obstawała, aby jednak pobierał wynagrodzenie, rozdawał pieniądze między ubogich uczniów jeszivy I ub przekazywał je do biura na utrzymanie *Bnej Tora*.

Meir Shapira was one of the great rabbis who were careful not to accept remuneration because they didn't want learning and the Torah to become a means of livelihood. He didn't receive any pay for his work as chief rabbi since coming to the town.
He took care that the *dayanim* receive pay. However, he didn't accept money for issuing judgments in the rabbinical court, instead giving his compensation to other judges. He acted the way the first gaonim did, accepting many students into their homes and popularizing the study of the Torah among the people.
The young people who studied under him, and came from outside of town, lived in his home, ate at his table, all without pay. He treated them as a father would his own sons. His only compensation was the satisfaction that he could see them later as great scholars and rabbis in many towns. After many years, when the Jewish community council insisted he accept remuneration, he would give out the money to poor yeshiva students and the community office to support *B'nai Torah*.

Moim najpiękniejszym dniem życia będzie kiedy zobaczę rzemieślnika, który w jednym ręku trzyma narzędzie a w drugim Szulchan Aruch (Nakryty Stół).

The best day of my life will be, when I see the Jewish craftsman - in one hand his tool and in his other hand the Shulchan Aruch (Set Table).

M.S.

Sanok 1920 - 1923

The Great Synagogue Beit Midrash in Sanok
Wielka Synagoga Beit Midrasz w Sanoku

Jako rabin Sanoka bardzo wiele uczynił dla miejscowej społeczności, jego sława wzrastała. Do tak wielkiej popularności przyczyniały się jego różnorodne talenty, graniczące z geniuszem, podobnie jak inteligencja i urok osobisty, a także zdolności oratorskie. Już w pierwszym roku pracy w Sanoku jego ponad czterogodzinne kazanie *Szabat Hagadol* (Wielki Szabat) o żydowskich prawach i tradycji w Wielkiej Synagodze wywarło na wiernych ogromne wrażenie.

W roku 1922 kandydował w wyborach do Sejmu i otrzymał mandat z listy Bloku Mniejszości Narodowych; wstąpił do Klubu Posłów i Senatorów *Szlomej Emunej Israel* (Całkowicie Wierni Izraelici). W 1927 r. zakończył kadencję i bez żalu, na własne życzenie porzucił karierę posła.

As a rabbi of Sanok he did a great deal for the local community, and his fame grew. Legends were told of his dynamic personality. This great popularity was helped by his various talents, bordering on genius, as well as his intelligence and personal charm, and oratorical ability. Already in the first year of his work as the rabbi of Sanok, his more than four hour *Shabbat Hagadol* (Great Sabbath) sermon in the Great Synagogue, on Jewish laws and traditions, made a great impression on the faithful.

In 1922 ran for a seat in the Sejm, the lower house of Parliament, and was elected from the National Minorities election list; he joined the *Szlomej Emunej Israel* (Completely Faithful to Israel). In 1927 he finished his mandate, and without any regret he abandoned his parliamentary career.

Rabin Meir siedział pewnego razu z grupą polityków, gdy podszedł do nich żydowski handlarz, zachwalający swój towar, ze skarpetkami zawieszonymi na ramieniu. Rabin Meir dał mu sporą sumę pieniędzy, handlarz zaś wziął kilka par skarpetek i wręczył je rabinowi. *Nie są nam potrzebne.* - odparł Majer Szapira - *Zajmujemy się tutaj wszyscy polityką, a jak pan wie świat polityki to same kłamstwa i fałsz. W Talmudzie jest napisane „szeker ejn lo raglaim „Kłamstwo nie ma nóg". Skoro nie mamy nóg, nie przydadzą nam się skarpetki.*

Reb Meir was once sitting with a group of politicians when a Jewish peddler, socks draped over his arms, approached to sell his wares. Reb Meir handed the peddler a substantial sum of money. The peddler, in turn, took several pairs of stockings and handed them to Reb Meir. *We don't need them.* - retorted Reb Meir Shapira - *We are all involved in politics and, as you know, the business of politics is all lies and falsehood. It says in the Talmud, 'Sheker ein lo raglaim,' 'Falsehood has no feet.' Since there are no feet in our business, we have no use for stockings.*